

PIOTR WÓJCIK

Kielce, dnia 11 sierpnia 1948 roku o godzinie 9.00 Poniewierka Marian z Komisariatu Milicji Obywatelskiej w Kielcach, działając na mocy polecenia Obywatela Wiceprokuratora Sądu Okręgowego w Kielcach, przy udziale protokolanta Młodawskiego Stefana, przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka. Świadek po uprzedzeniu o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i pouczeniu o treści art. 140 K.K. zeznał, co następuje:

| | |
|----------------------|-----------------------------------|
| Imię i nazwisko | Piotr Wójcik |
| Imiona rodziców | Izydor i Kazimiera z Wilczowskich |
| Data urodzenia | 5 maja 1905 r. |
| Miejsce urodzenia | Borków, pow. Kielce |
| Wyznanie | rzymskokatolickie |
| Zawód | robotnik |
| Miejsce zamieszkania | Kielce [...] |

Mieszkałem przy Arbeitsamcie od roku 1942.

Obóz został założony od roku 1940 do roku 1945. W obozie przebywali Polacy. Żadni cudzoziemcy w obozie nie przebywali.

Przeciętny stan obozu było rozmaicie, raz było więcej, raz mniej, stale było około trzysta osób. Podczas istnienia obozu więźniów przeszło przez obóz bardzo dużo, określić nie mogę. Więźniów wywożono pociągiem w niewiadomym kierunku.

Więźniowie w obozie nie pracowali ze względu tego, że po paru dniach wysyłali transportem na zachód. Więźniów odżywiano nędźnie.

W obozie żadnej izby chorych nie było. Nie udzielano pomocy lekarskiej dla więźniów. O śmiertelności więźniów nie jest mi wiadomo, czy ktoś z nich umarł, czy nie. W obozie odbywały się egzekucje przez bicie i znęcanie się. Zwłok żadnych nie widziałem, ażeby było coś zabitych i nie widziałem, aby gdzieś grzebano zwłoki.

Krematorium żadnego w obozie nie było.

Co do dowodów rzeczowych nie jest mi nic wiadomo, czy pozostały, czy nie w obozie.

Nazwisk przebywających w obozie nie znam.

Nazwiska Niemców i kierownika są: Koch, Erlich i inni.

Na tym protokół zakończono i przed podpisaniem odczytano.